

PRZYWRÓCIĆ PROPORZEC MARYNARKI WOJENNEJ

ANDRZEJ MAKOWSKI I MARCIN MAKOWSKI

Powrót po roku 1989 do tradycji i symboliki Wojska Polskiego niepodległej Rzeczypospolitej oraz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie zaowocował w 1993 roku powstaniem i wprowadzeniem ustawy „O znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”, która w sposób kompleksowy regulowała ich kształt i wygląd w nowej rzeczywistości ustrojowej, zrywając jednocześnie z symboliką Wojska Polskiego z okresu PRL.

W sposób oczywisty proponowane zmiany odnoszą się również do Marynarki Wojennej RP (MW RP) jako rodzaju Sił Zbrojnych. Na wstępie warto zaznaczyć pewną specyfikę związaną z morskim rodzajem SZ. Organizacyjnie składa się on z okrętów, które zazwyczaj tworzą grupy czy dywizjony, z jednostek brzegowych (w tym lotnictwa) oraz szkolnictwa. Taka struktura organizacyjna powoduje, że w dwu ostatnich wymienionych przypadkach, podstawowym elementem tożsamości jest sztandar wojskowy, natomiast dla najbardziej charakterystycznego jej elementu – okrętu – do głównych znaków zalicza się: banderę wojenną, proporzec marynarki wojennej oraz znak dowódcy okrętu. Oczywiście, powyższy wykaz nie obejmuje całości znaków i symboli związanych z działalnością MW RP, jednakże wymienione trzy elementy można uznać za najbardziej symboliczne w odniesieniu do jej historii i tradycji.

Przywoływana ustawa z 1993 roku określiła kształt i wygląd bandery wojennej, proporca marynarki wojennej i znaku dowódcy okrętu, przedstawiając je w odpowiednich załącznikach do ustawy i o ile w wypadku bandery wojennej i znaku dowódcy okrętu wrócono „do korzeni”, to najbardziej znaczących i zarazem niezrozumiałych zmian dokonano w odniesieniu do proporca

MW. Na marginesie dalszych rozważań warto zauważyć, że właśnie proporzec MW, w prawie 100-letniej jej historii, był najczęściej obiektem ingerencji jeśli chodzi o jego wygląd.

W kształcie prezentowanym na następnej stronie, proporzec MW był podnoszony na flagsztoku dziobowym polskich okrętów wojennych w latach 1919–1945, a następnie w latach 1959–1993. W okresie stalinowskim dwukrotnie zmieniano wzór proporca, po drugiej wojnie światowej wprowadzono proporzec biało-czerwony z Krzyżem Grunwaldu (drugi od góry), który był stosowany w latach 1945–1959, co ciekawe, brak jest dokumentu rangi ustawy czy dekretu, na którego mocy go wprowadzono, zaś w dekrete Rady Państwa z 7 grudnia 1955 roku ustalono, że proporzec ma być biały z czerwonym otokiem i z herbem państwa pośrodku płata (trzeci od góry). Marynarka Wojenna proporca tego nie używała (nie był przez „marynarską społeczność” akceptowany, funkcjonował tylko de jure) i na fali „odwilży” w 1956 roku dążyła do przywrócenia proporca z okresu międzywojennego. Możemy zatem stwierdzić, że zmiany dotyczące proporca MW proponowane po drugiej wojnie światowej, sprzeczne z jej tradycją i tożsamością zostały potraktowane jako obce i odrzucone

(nie utrwały się nawet głębiej w świadomości). Budzi więc zdumienie fakt, że na mocy ustawy z 19 lutego 1993 roku zmieniony został wizerunek zbrojnego ramienia (na dole) – zostały całkowicie zignorowane historyczne realia – rękę opancerzono. Dlaczego podjęto taką decyzję trudno wytłumaczyć, warto zatem prześledzić historię legislacji proporca MW.

HISTORIA LEGISLACJI PROPORCA MARYNARKI WOJENNEJ

Pierwszym historycznym aktem prawnym regulującym wygląd proporca marynarki wojennej była ustawa z 1 sierpnia 1919 roku o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej. Akt ten miał charakter tymczasowy i miał za zadanie określić godła i barwy odrodzonej Rzeczypospolitej, dopóki regulacja w tym zakresie nie znajdzie się w Konstytucji. Akt ten regulował jednak kompleksowo również materię związaną ze znakami sił zbrojnych, w tym również bandery morskiej wojennej oraz proporca i znaku Polskiej Marynarki Wojennej.

Zgodnie z art. 1 ust. 7 lit. a ustawy, proporzec przedstawia chorągiew prostokątną o barwach narodowych; na niej znajduje się polski krzyż kawalerski, w którego sercu umieszczona jest ręka z mieczem. Stosunek długości proporca do szerokości tegoż, stanowi 6:5. Po raz pierwszy uregulowano również w prawie zasady jego wywieszania – proporzec wywieszany na dziobie okrętu wojennego, o ile ten należy do pierwszych 2 klas okrętu, tj. ma większą pojemność i artylerię.

Kolejnym aktem prawnym, który zastąpił ustawę z 1919 roku było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 13 grudnia 1927 roku o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach.

Na uwagę zasługuje okoliczność, iż dotychczasowy proporzec marynarki wojennej stał się również flagą forteczną. W myśl art. 9 rozporządzenia flagą forteczną i proporcem marynarki wojennej jest płachta o barwach państwowych z krzyżem kawalerskim pośrodku, którego ramiona położone w białym pasie są czerwone, zaś ramiona położone w czerwonym pasie białe. Pośrodku krzyża, na okrągłej tarczy czerwonej znajduje się ramię zbrojne, zwrócone mieczem od drzewca. Stosunek szerokości do długości wynosi 5:6, wysokość krzyża kawalerskiego w stosunku do szerokości chorągwi 4:5.

Kolejnym aktem prawnym był dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 listopada 1937 roku o znakach wojska i marynarki wojennej, obowiązujący przez okres drugiej wojny światowej, aż do połowy lat 50. XX wieku.

Część C dekretu dotyczyła proporca marynarki wojennej. W myśl art. 24 proporzec marynarki wojennej jest to płat tkaniny o barwach państwowych w kształcie prostokąta. Pośrodku płatu umieszczony jest krzyż kawalerski, którego ramiona położone na białym polu są czerwone, a na czerwonym polu – białe. Okrągła tarcza w środku krzyża jest czerwona. Na tarczy tej znajduje się ramię zbrojne (ręka z mieczem). Ramię z mieczem zwrócone jest w stronę od masztu. Stosunek pionowej szerokości do poziomej długości wynosi 5:6, stosunek wysokości krzyża kawalerskiego do pionowej szerokości płatu wynosi 4:5. Do boku płatu jest wszyta linka, służąca do umocowania i podnoszenia proporca. Prawo do proporca marynarki wojennej przysługuje okrętom

← Proporzec marynarki na ilustracji opublikowanej na okładce „Morza” w numerze z lutego 1938 roku

Źródło: archiwum Redakcji

oraz statkom wcielonym do marynarki wojennej, według zasad określonych przez szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej.

Fundamentalną zmianę w zakresie wyglądu proporca marynarki wojennej wprowadził powojenny dekret z 9 listopada 1955 roku o znakach Sił Zbrojnych. W jego art. 16 ust. 1 określono, iż proporcem marynarki wojennej jest prostokątny płat tkaniny barwy białej obramowany czerwonym otokiem. Pośrodku płata umieszczone jest godło Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Stosunek szerokości płata do jego długości wynosi 5:6. Stosunek szerokości czerwonego otoku do szerokości płata wynosi 1:10. Stosunek wysokości godła do szerokości płata wynosi 1:2. Proporzec marynarki wojennej podnoszą okręty marynarki wojennej w wypadkach określonych przez ministra obrony narodowej.

Wiadomym jest, iż regulacja dekretu w zakresie dotyczącym nowego wzoru proporca marynarki wojennej nie przyjęta się. Dlatego ustawą z 10 grudnia 1959 roku o zmianie dekretu z 9 listopada 1955 roku o znakach Sił Zbrojnych z 28 grudnia 1959 roku nastąpiło przywrócenie proporca marynarki wojennej w jego przedwojennym kształcie.

Opis proporca marynarki wojennej w nowym brzmieniu art. 16 ust 1 stanowił, iż jest to prostokątny płat tkaniny o barwach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Pośrodku płata umieszczony jest wizerunek krzyża równoramiennego, którego ramiona położone na białym pasie są czerwone, zaś ramiona położone na czerwonym pasie – białe. Pośrodku krzyża, na okrągłej tarczy koloru czerwonego umieszczony jest wizerunek ręki z mieczem. Ręka jest koloru cielistego, a miecz koloru srebrnego z żółtą rękojeścią. Ramię ręki ubrane jest w niebieski rękaw z żółtym przybraniem. Stosunek szerokości płata do jego długości wynosi 5:6. Stosunek wysokości krzyża do szerokości płata wynosi 4:5. Proporzec marynarki wojennej podnoszą okręty marynarki wojennej w wypadkach określonych przez ministra obrony narodowej.

Proporzec w tym kształcie utrzymał się do pierwszych lat III Rzeczypospolitej. Negowanie okresu 45 lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej doprowadziło również do zmiany w zakresie dotyczącym proporca marynarki wojennej. Nie można doszukiwać się w tym racjonalności ustawodawcy, skoro bowiem przywracano symbolikę II Rzeczypospolitej jako prawowitego poprzednika III Rzeczypospolitej, to wydawałoby się, iż logika wskazywała na brak potrzeby zmian wizerunku proporca ukształtowanego i używanego od wieków przez jednostki polskiej marynarki wojennej.

Brak jest jakichkolwiek materiałów źródłowych dotyczących powstania koncepcji zmiany proporca marynarki wojennej, wprowadzonego ostatecznie ustawą z 19 lutego 1993 roku o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Projektodawcą powyższej ustawy było Ministerstwo Obrony Narodowej. Mimo trzykrotnego wystąpienia do ministra obrony narodowej oraz archiwum MON w Nowym Dworze Mazowieckim, nie udało się uzyskać żadnych informacji i danych związanych z pracami komisji powołanej przez ministra obrony narodowej, która przygotowywała m.in. projekt proporca marynarki wojennej.

Ministerstwo Obrony Narodowej zakwalifikowało materiały związane z przygotowaniem nowych znaków sił zbrojnych do kategorii archiwalnej, która ulega zniszcze-



↑ Zmiany w wyglądzie proporca Marynarki Wojennej w latach 1919–1993

Źródło: A. Znamierowski, Stworzony dla chwały, Editions Spotkania, Warszawa 1995, s. 216.

niu po 10 latach. Wszystkie materiały mogące posłużyć do ustalenia, jakie koncepcje przyświecały zmianie dotychczasowego wyglądu proporca marynarki wojennej zamiast ich przekazania do archiwum zostały zniszczone przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Zgodnie z brzmieniem art. 1 ustawy z 14 lipca 1983 roku o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, materiałami archiwalnymi, wchodzącymi do narodowego zasobu archiwalnego, są wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, filmy i mikrofilmy, nagrania dźwiękowe i wideofonowe,



dokumenty elektroniczne oraz inna dokumentacja, bez względu na sposób jej wytworzenia, mająca znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej o działalności Państwa Polskiego, jego poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz o jego stosunkach z innymi państwami, o rozwoju życia społecznego i gospodarczego, o działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, zawodowym i wyznaniowym, o organizacji i rozwoju nauki, kultury i sztuki, a także o działalności jednostek samorządu terytorialnego i innych samorządowych jednostek organizacyjnych – powstała w przeszłości i powstająca współcześnie.

Zgodnie z ówczesnie, jak i obecnie obowiązującymi regulacjami prawnymi archiwa wyodrębnione (m.in. urząd obsługujący ministra obrony narodowej oraz organów i jednostek organizacyjnych podległych i nadzorowanych przez tego ministra – w zakresie działu administracji rządowej, obrony narodowej) przekazują do archiwów państwowych o charakterze centralnym materiały archiwalne, znajdujące się dotychczas w ich zasobie, po ustaniu okoliczności uzasadniających ich przechowywanie w archiwach wyodrębnionych, nie później jednak, niż po upływie 50 lat od daty ich wytworzenia, o ile nie narusza to prawnie chronionych interesów Państwa i obywateli (art. 32 ust. 1 ustawy w zw. z art. 29 ust. 1 pkt 6 lit. a ustawy).

Ich zniszczenie – wbrew prawnemu obowiązkowi ich przekazania do archiwum – oznacza popełnienie przestępstwa stypizowanego w art. 52 ust. 1 i 2 ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Uzasadnienie projektu ustawy o znakach sił zbrojnych w zakresie dotyczącym znaków marynarki wojennej stwierdza, że ze względu na ich związki z prawem międzynarodowym, ulegają one najmniejszym zmianom. Określenie to należy uznać za kuriozalne, zarówno z uwagi na okoliczność, iż brak jest jakiegokolwiek związku znaków marynarek wojennych z prawem międzynarodowym, albowiem ich określenie jest jak najbardziej suwerenną decyzją każdego państwa, jak również z powodu tego, iż proporzec marynarki wojennej uległ zmianie zasadniczej, poprzez zastąpienie na nim uzbrojonego ramienia – jak twierdzi ustawodawca, wywodzącego się z wzorów niemieckich, zbrojnym ramieniem, będącym elementem herbu dynastycznego Jagiellonów, „Pogoni”, który Zygmunt August umieścił na proporcach okrętów organizowanej i utrzymywanej przez flotę (tzw. flota kaperska). Dodatkowo ustawodawca stwierdził, iż rozwiązanie takie dobrze tkwi w polskiej tradycji heraldycznej.

Co znamienne, podczas pracy ustawodawczej nad złożonym projektem ustawy o znakach sił zbrojnych, żaden z posłów uczestniczących w pracach Sejmowej Komisji Obrony Narodowej nawet nie podniósł kwestii zmiany dotychczasowego proporca marynarki wojennej, związanego z wielowiekową tradycją PMW.

Mimo tej cichej rewolucji kształtu proporca marynarki wojennej, polski ustawodawca ze znaną sobie schizofrenią oznajmia, zgodnie z obowiązującym obecnie art. 20 ust. 1 ustawy o znakach sił zbrojnych: proporzec marynarki wojennej, jako symbol męstwa i niezłomnego ducha bojowego załogi okrętu, nawiązuje do szczytnych dziejów i tradycji oręża polskiego na morzu.

W myśl art. 20 ust. 2 ustawy, proporcem marynarki wojennej jest prostokątny płat tkaniny o barwach Rzeczypospolitej Polskiej. Stosunek szerokości płata do jego długości wynosi 5:6. Pośrodku płata jest umieszczony krzyż kawalerski. Jego ramiona położone na białym pasie są koloru czerwonego, a ramiona położone na pasie czerwonym – białego. Pośrodku krzyża, w kręgu czerwonym, jest umieszczone zbrojne ramię. Stosunek wysokości krzyża do szerokości płata wynosi 4:5.

W celu dokonania pełnej analizy zmiany proporca Marynarki Wojennej w ustawie z 1993 roku, warto przytoczyć użyte przez polskiego prawodawcę na przestrzeni czasu sformułowania, jakimi posługiwał się przy opisie proporca w zakresie dotyczącym zastąpienia uzbrojonego ramienia – zbrojnym ramieniem.

Ustawa z 1919 roku posługiwała się chyba najprostszym pojęciem – „ręką z mieczem”. Dekret z 1927 roku posługiwał się pojęciem „ramię zbrojne”, tak samo jak dekret 1937 roku, który dodał do niej dodatkowo jesz-



ce frazę „ręka z mieczem”. Do samej ręki z mieczem powrócono znów w 1959 roku, by w 1993 roku zastosować frazę „zbrojne ramię”.

Jak zatem widać, terminologia używana od 1919 roku pozostała w zasadzie niezmienna – w aktach prawnych ustawodawca używał naprzemiennie pojęcia „ręka z mieczem” i „ramię zbrojne”, przy czym jej wizerunek pozostawał niezmienny aż do 1993 roku. Wyłącznie w ustawie z 1959 roku ustawodawca określił, iż jest to ręka koloru cielistego, a miecz koloru srebrnego z żółtą rękojęcią. Ramię ręki ubrane jest w niebieski rękaw z żółtym przybraniem. We wcześniejszych, przedwojennych aktach prawnych nie występowało tak dokładne określenie tego elementu proporca.

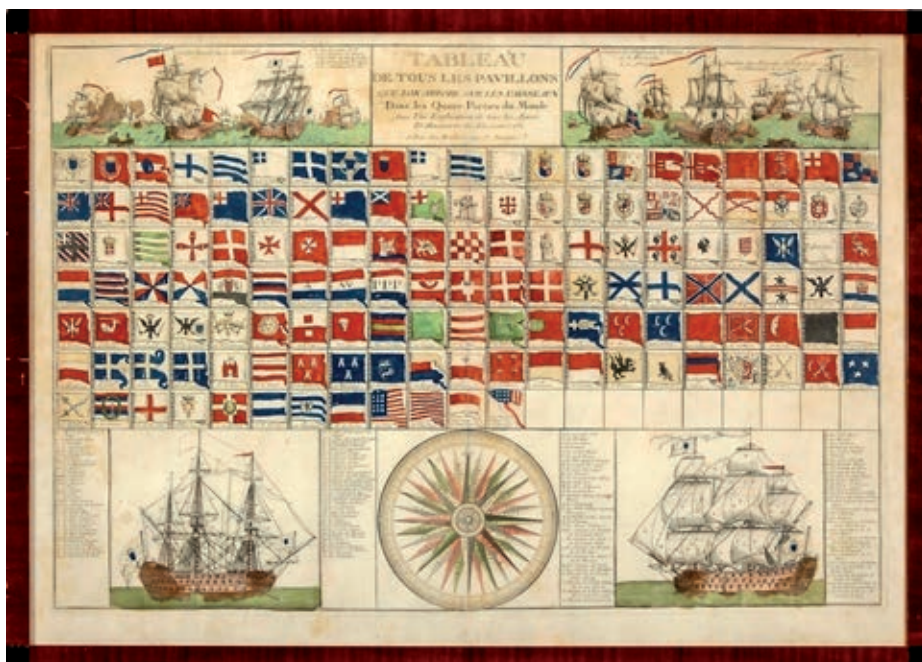
Trudno doszukiwać się użycia sformułowania „zbrojne ramię” przez ustawę z 1993 roku, celem podkreślenia różnicy względem wcześniej obowiązującego wzoru, skoro w ustawach z 1927 roku i 1937 roku prawodawca już używał tego pojęcia, tyle że w odwrotnej kolejności – „ramię zbrojne”.

Kluczowe znaczenie do określenie wyglądu proporca miał zatem zawsze załącznik graficzny do ustawy, który zawierał jego dokładny obraz. Tak było, z wyjątkiem dwóch przypadków – dekretu z 1955 roku oraz ustawy z 1959 roku, które to akty dokładnie opisywały element umieszczony pośrodku krzyża kawalerskiego.

Powyższe zaś oznacza, iż na gruncie obowiązującego stanu prawnego, możliwe byłoby przywrócenie poprzedniego kształtu proporca marynarki wojennej, bez zmiany treści art. 20 ust. 2 ustawy z 1993 roku, a wyłącznie w drodze zmiany załącznika graficznego do ustawy. Oczywiście taki zabieg wymaga nowelizacji ustawy o znakach sił zbrojnych, ale tylko w zakresie dotyczącym zamiany załącznika graficznego, który z powodzeniem może pełnić ten z ustawy z 1959 roku, lub – w razie oporu ideologicznego – ten z dekretu przedwojennego z 1937 roku.

W POSZUKIWANIU ODPOWIEDZI

Poszukując przyczyn, dlaczego podjęto decyzję o zmianie wyglądu proporca MW, nie znaleziono ich w zasobach archiwalnych MON, a trudno podejrzewać, że przedstawiciela tej instytucji nie było podczas dyskusji nad treścią ustawy, lub że nie pytano jej o opinię. W trakcie przeprowadzonej w latach 2015–2016 kwerendy otrzymano odpowiedź, że od czasu wytworzenia poszukiwanych materiałów minęły ponad 22 lata, przedmiotowe dokumenty nie były zakwalifikowane jako materiały archiwalne kategorii A i w myśl obowiązujących przepisów nie podlegały przekazaniu do stosownego archiwum. Poszukiwane materiały zakwalifikowano do kategorii archiwalnej B10 (okres przechowywania 10 lat), dlatego po upływie tego czasu podlegają one zniszczeniu. Możemy zatem skonstatować, że z formalno-prawnego punktu widzenia wszystko jest „w porządku”, jednocześnie trudno ustalić czy w pracach nad zmianami uczestniczyli przedstawiciele MW RP, czy też nikt ich nie pytał o zdanie, a przyjęcie odpowiednich ustawo-



↑ Wykaz wszystkich bander podnoszonych na pływających w 1781 roku okrętach w czterech częściach świata

wych zapisów leżało w gestii Sejmowej Komisji Obrony Narodowej i powołanych ekspertów.

Jedyna pełna i dostępna dokumentacja zachowała się w archiwach Sejmu RP. Biuletyn Komisji Obrony Narodowej z 22. 10. 1992 roku wykazuje nazwiska dwóch ekspertów, co ciekawe podczas posiedzenia komisji jednogłośnie i bez zastrzeżeń czy dyskusji postawie przegłosowali artykuły 18–21 rozdziału 4 ustawy – znaki MW. Pewne wyjaśnienie problemu możemy znaleźć w załączniku do protokołu z tego posiedzenia w postaci ekspertyzy. W uwagach do projektu ustawy „O znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej” (Druk nr 78), część II: Szczegółowe uwagi do tekstu uzasadnienia projektu ustawy „O znakach Sił Zbrojnych”, na s. 8 znajduje się tekst następującej treści: *W konkluzji przedmiotowy fragment pkt. 3-go uzasadnienia /wiersze 4 do 7 od góry strony/ winien otrzymać następujące prawidłowe brzmienie: [...] oraz zastąpienie na proporcu marynarki wojennej uzbrojonego ramienia /wywodzącego się z wzorów niemieckich/ dobrze tkwiącym w polskiej tradycji heraldycznej zbrojnym ramieniem, [...]*. Natomiast w uzasadnieniu zmian wprowadzanych nową ustawą czytamy: *Znaki marynarki wojennej ze względu na ich związki z prawem międzynarodowym ulegają najmniejszym zmianom. Najważniejsze to uzgodnienie godła herbu państwowego z obowiązującym aktualnie wzorem, oraz zastąpienie na proporcu marynarki wojennej uzbrojonego ramienia, wywodzącego się z wzorów niemieckich, dobrze tkwiącym w polskiej tradycji heraldycznej zbrojnym ramieniem, będącym elementem herbu dynastycznego Jagiellonów, „Pogoni”, który Zygmunt August umieścił na proporcach okrętów organizowanej i utrzymywanej przezeń floty (tzw. flota kaperska). Drobne zmiany wynikają z rozwiązań plastycznych.*

Biorąc pod uwagę polskie godła heraldyczne, możemy tę zmianę zrozumieć, ręka zbrojna (uzbrojone ramię) wygląda dokładnie tak, jak na obecnie obowiązującym proporcu MW, jednakże pozostaje pytanie, dlaczego zamieniono miecz (jak w oryginalnie heraldycznym) na tasak morski (jak na starym proporcu), czyżby w grę wchodziły wspomniane „rozwiązania plastyczne”? Zdziwienie wywołuje również powiązanie znaków marynarki wojennej z prawem międzynarodowym, gdyż nie są znane



takie wymogi. Flota wojenna każdego państwa to wyraz jego suwerenności i możliwości ekonomicznych, a co za tym idzie podnosi takie znaki, jakie uważa za stosowne. Jeśli coś istnieje ponadpaństwowego w tej materii, to kosmopolityczna tradycja morska (podobieństwo znaków, mundurów, stopni, nazewnictwa).

Dostępna wiedza źródłowa nie wskazuje na żadne „wzory niemieckie” w odniesieniu do uzbrojonego ramienia, które widniało na proporcu MW do wprowadzenia ustawy z 1993 roku. Możemy z całą pewnością stwierdzić, że zbrojne ramię jest udokumentowane w materiałach źródłowych, w których pojawia się kolejno: we francuskim atlasie M.S Sansona (1696 roku), jako „Pavillondu Roy de Pologne” (bandera króla Polski) oraz w manuskrypcie Gerrita Hesmana (około 1700 rok), jako „Poolse Koninglijke” (polska królewska), zaś najwcześniejsza wzmianka pochodzi z roku 1695, a jej autorem jest Holender Carell Alard, który określa ją jako polską banderę królewską i opisuje następująco: *Na czerwonym tle ramię wychodzące z obłoku barwy niebieskiej. Do łokcia odkryte białym płótnem z mankietem barwy złotej. Szabla srebrna, rękojeść czarna.* Taka bandera (oprócz drugiej z białym orłem na czerwonym polu) widnieje na wszystkich francuskich, holenderskich i angielskich tablicach flag, wydawanych w XVIII wieku. W polskich źródłach zbrojne ramię z tasakiem marynarskim pojawia się w opracowaniu Tomasa Świąckiego z 1811 roku, w którym zostało opisane jako „Pawilon Królewski” na „Tablicy Pawilonów Polskich jakich używano na Okrętach Morskich”. Tablicę Świąckiego przywołuje również w swoim opracowaniu z 1920 roku Bolesław Ślaski. W nowszych opracowaniach spotykamy podobne wizerunki uzbrojonego ramienia, określone jako „Bandera kaperska i królewska Rzeczypospolitej”, co wydaje się już bardziej zbliżone do rzeczywistości, niż osiemnastowieczne podpisy zagraniczne. Co do „niemieckiego” pochodzenia poprzedniej wersji uzbrojonego ramienia na proporcu MW, to możemy sobie pozwolić na zaprezentowanie obok trzech herbów niemieckich wraz z prośbą o porównanie ich z obowiązującym wzorem proporca MW.

Jedyny „niemiecki ślad” proporca marynarki wojennej, jaki udało się ustalić w trakcie poszukiwań, odnosił się do przedwojennej serii kolekcjonerskiej „Welt in Bildern” wydawanej przez fabrykę papierosów Salem. Przy



↑ Niemieckie herby (kolejno od góry):
– von Rosenkampff,
– baron Wrangell a.d. B. Addinal,
– von Michelsöhnen

Źródła: <http://www.ebay.de/itm/19-Jh-Rosenkampff-Wappen-Heraldik-coat-of-arms-heraldry-Chromo-Lithographie-/351667171678?hash=item51e0ff315e:g:WwYAAOSWUuFW1g1D>
[http://www.ebay.de/itm/19-Jh-von-Michelsöhnen-Wappen-Heraldik-coat-of-arms-heraldry-Lithographie-/172118410848?hash=item28130e8660:g:spMAAOSwG-1W1OYf \[2016-02-03\]](http://www.ebay.de/itm/19-Jh-von-Michelsöhnen-Wappen-Heraldik-coat-of-arms-heraldry-Lithographie-/172118410848?hash=item28130e8660:g:spMAAOSwG-1W1OYf [2016-02-03])

↓ Proporzec marynarki wojennej w serii kolekcjonerskiej „Welt in Bildern”

Źródło: Oryginał w posiadaniu autorów

okazji warto zauważyć, że podpis pod proporcem jest poprawny, określając go jako flagę właściwą dla twierdz morskich (fortec) i marynarki wojennej, nas jednak przede wszystkim interesuje jego wygląd, który jest zgodny z wzorem nr 9 z dekretu Prezydenta RP z 24 listopada 1937 roku. Kolejny, odnosi się do opracowania autorstwa Krzysztofa J. Guzka „Z historii polskiej bandery. U zarania II Rzeczypospolitej”, w którym znajdujemy pod ryc. 8 podpis: *Bandera kaprów królewskich z XVI w. znana w literaturze pod nazwą „Soldatenflag”.*

CO DALEJ ?

Przedstawione wyżej rozważania i poszukiwania skłaniają do ogólnego wniosku, że władza ustawodawcza suwerennej Rzeczypospolitej zerwała zarówno z tradycją wywodzącą się z czasów Zygmunta Augusta, jak i Polskiej Marynarki Wojennej (PMW) II Rzeczypospolitej. Zmianę wizerunku w środkowej części proporca MW można uznać za rzecz mało istotną, tym bardziej, że przysłowiowe mleko się wylało, uruchomiono produkcję nowego znaku (czyli poniesiono koszty logistyczne), a MW RP (zarówno kadry kierownicze, jak i reszta personelu) przyjęła zmianę w sposób naturalny, oparty na zasadzie „idzie nowe”. Autorom artykułu nie są znane jakiegokolwiek formy protestu w tej sprawie, inna rzecz, że nie zachowały się żadne dokumenty w Ministerstwie Obrony Narodowej w omawianym temacie. Rzecz jednak nie wydaje się błaha i to z kilku powodów. Po pierwsze, zerwaliśmy z tradycją PMW, po drugie, uznaliśmy za nieistotne, że pod tym znakiem PMW walczyła przez cały okres II wojny światowej, a powojenna MW, pomimo wielu przeciwności natury nie tylko politycznej, dążyła do jego przywrócenia, co nastąpiło ostatecznie w 1959 roku. Warto zauważyć, że w jej składzie w tym okresie było już nowe pokolenie wychowane w warunkach PRL. Po trzecie, tego typu zmiany obniżają rangę ważnych dla morskiego rodzaju SZ symboli, powodują do nich ambiwalentny stosunek, rwą międzypokoleniowe więzi, a w skali międzynarodowej wzbudzają zażenowanie (z wyjątkiem rewolucji francuskiej i rosyjskiej, gwałtowne zmiany w symbolice flot wojennych nie są znane), gdyż rodzą pytanie o przyczynę zmian. Oczywiście z nowym proporcem okręty dalej pływają, tym bardziej, że jest on podnoszony w dni świąteczne oraz podczas wielkiej i małej gali branderowej oraz podczas wizyt w portach zagranicznych, nie wpływa też na wykonywane zadania. Wydawać się może w tej sytuacji, że w zasadzie sprawa jest mało istotna i nie warto poświęcać jej aż tyle zainteresowania, jednak zdaniem autorów tradycja zobowiązuje i na proporcu MW powinna być ręka kapra (marynarza), a nie rycerza. Mamy też nadzieję, że sprawę zmiany proporca poprze środowisko MW RP, jak i jej sympatycy, tym bardziej, że nie wymaga to stanowienia nowej ustawy, a jedynie wymianę załącznika graficznego do ustawy.

Można być prawie pewnym, iż taka zmiana, podobnie jak ta rewolucyjna z 1993 roku, nie zostanie zauważona przez szeroko rozumianą opinię publiczną, a spotka się z pozytywnym przyjęciem ze strony osób, dla których kultywowanie zaszczytnej tradycji Polskiej Marynarki Wojennej ma ciągle ogromne znaczenie, również w zakresie postępowania się jej symbolami.

